

dr Anna Kociołek-Pęksa

Wydział Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego
Szkoła Główna Służby Pożarniczej

W poszukiwaniu optymalnego i idealnego aksjologicznego modelu regulacji prawnej – idea prawa Gustawa Radbrucha

Streszczenie:

W tekście zostały omówione aksjologiczne uwarunkowania procesu tworzenia prawa. Zaprezentowana analiza prowadzona jest w ramach dekonstrukcji. Autorka przedstawia potencjalny aksjologiczny model regulacji prawnej. Autorka posługuje się koncepcją trójelementowej idei prawa sformułowanej przez Gustawa Radbrucha. Wskazuje na konflikty pomiędzy (pośród) wartościami zawartymi w idei prawa oraz wskazuje na zjawisko homeostazy wartości prawa. Autorka uzasadnia tezę, że idea prawa stanowi narzędzie eliminacji konfliktu między wolnością i bezpieczeństwem. Ponadto, jej zdaniem idea prawa jest także skutecznym narzędziem w pokonywaniu emotywizmu. Zadaje pytanie jaki jest zatem cel zastosowania trójelementowej idei prawa jako modelu tworzenia a także stosowania prawa. Celem jest osiągnięcie adekwatnego do społecznych oczekiwań i prawnych możliwości – poziomu bezpieczeństwa prawnego i bezpieczeństwa poprzez prawo oraz optymalnej sprawiedliwości (bez rażących niesprawiedliwości w układzie równości wobec prawa) w ramach funkcjonalnie celowej regulacji prawa pozytywnego. Zgodnie z tą ideą możliwe jest równocześnie osiągnięcie skuteczności i efektywności regulacji prawnej. Stwierdza, że o jakości prawa stanowi głównie zakres/poziom dostarczanego bezpieczeństwa – nie tylko bezpieczeństwa prawnego.

Słowa kluczowe: aksjologia prawa, idea prawa, pojęcie prawa, wartości prawa(ne), model idealnego prawa, bezpieczeństwo prawne, celowość prawa, homeostaza prawa, antynomie prawa

In Search of Optimal And Ideal Axiological Model of Legal Regulation – Gustaw Radbruch’s Idea of Law

Abstract:

The article discusses the axiological determinants of law-making process. The analysis is carried out within the framework of deconstruction. The authoress presents a potential axiological model of the legal regulation. She uses the concept of the three-component idea (concept) of the law created by Gustav Radbruch. This idea indicates a conflict among the values contained inside the idea of law and it refers to the phenomenon of homeostasis values of law. The authoress formulates the thesis that the idea of law is a tool for eliminating the conflict between freedom and security. Moreover, in her opinion, the idea of the law is also an effective tool in overcoming emotivism. She puts a question about the purpose of using three-component concept of law as a model for the law creation and application. The purpose is to achieve the level of legal security and safety through the law (adequate to social expectations and legal capabilities) and achieve the optimal justice (no blatant injustice in the system of equality before the law) within the functionally purposeful regulation of positive law. According to this idea it is possible to achieve simultaneously a total efficiency and effectiveness of legal regulation. She claims that the quality of law depends on range and level of the achieved/assured security – not only the legal security.

Keywords: axiology of law, idea of law, concept of law, values of law, model of an ideal law, legal security, the desirability of law, homeostasis of law, antinomies of law

1. OGÓLNE ROZWAŻANIA DOTYCZĄCE IDEI PRAWA.

Sposób pojmowania prawa i jego podstaw jest każdorazowo wyznaczony kontekstem systemowym, w jakim problematyka ta jest podejmowana¹. Zaprezentowana analiza prowadzona jest w ramach dekonstrukcji gdyż, odnosi się do wielości możliwych interpretacji i rozumień tekstu i języka, w ramach tego, co sam tekst i język podkreśla jako istotne, ale także tego, co pomija.

¹ Tak np. R. Tokarczyk, *Prawa wierne naturze*, Lublin 1980, s. 20. Tak samo M. Szyszkowska, *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982, s. 27 i 39; M. Piechowiak, *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Artura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, PAN – Instytut Nauk Prawnych, Warszawa – Poznań 1992, s. 8.

Aktualnie najbardziej zasadnym jest naukowo-prawnicze poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jaki model prawa przyjąć aby mogło ono być uznane za prawo racjonalne, efektywne i społecznie aksjologicznie legitymizowane. Społeczna aksjologiczna legitymizacja prawa – jak wykazują badania socjologiczno-prawne – odbywa się poprzez odwoływanie się jednostek i grup społecznych to takich wartości jak sprawiedliwość prawa i bezpieczeństwo prawne oraz racjonalność prawa (rozumiana jako jego zasadność, potrzebę jego stworzenia i wprowadzenia w życie, czyli celowość). Wydaje się, że koniunktywne spełnienie wymienionych przesłanek jest prawie niemożliwe, jednak w literaturze przedmiotu możemy odnaleźć koncepcję stworzoną na gruncie niemieckiej filozofii prawa, która umożliwiała pogodzenie ze sobą i łączne spełnienie owych przesłanek. Mowa o sformułowanej przez niemieckiego prawnika i filozofa Gustava Radbrucha koncepcji „trójelementowej idei prawa”. W literaturze polskiej koncepcjom G. Radbrucha sporo uwagi poświęcili Cz. Znamierowski², G.L. Seidler³, J. Wróblewski⁴ oraz J. Stelmach⁵,

2 C. Znamierowski przełożył na język polski „Rechtsphilosophie” – „Filozofia prawa”. Książka wydana została w 1938 r. przez Księgarnię Powszechną, w ramach Biblioteki Umiejętności Prawnych i Politycznych, pod redakcją Artura Milera i Stanisława Tylbora. Przełożył także artykuł G. Radbrucha „O celu prawa”, który ukazał się w numerze 3 RPEiS z roku 1937.

3 G. L. Seidler zajął się relatywizmem G. Radbrucha przejawiającym się w założeniu, że prawo należy rozpatrywać w płaszczyźnie racjonalno-logicznej, czyli traktującym prawo jako wyraz przyjęcia określonych wartości, ale jednocześnie odmawiającego nauce prawa możliwości dokonania między nimi wyboru, ponieważ jest to sprawa osobistego przekonania. Zob. G.L. Seidler, *Doktryny prawne imperializmu*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1979, s. 225–228.

4 J. Wróblewski omawiając rolę celu w wykładni prawa oraz analizując poglądy na temat wartości – celów jakim prawo powinno służyć odwołał się do artykułu G. Radbrucha „O celu prawa”. Zob. Tenże, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Wydawnictwo Prawnicze 1959, s. 357 przypis 11.

5 J. Stelmach w monografii odwołuje się do zbiorowego wydania dzieł G. Radbrucha z lat 1987–1990, przypisując Radbruchowi zasługę w tym, że unaoczniał jak wielki i silny jest rozdźwięk pomiędzy stanowiskami prawnonaturalnymi i pozytywistycznymi. Zob. Tenże, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 32.

a w najnowszej literaturze (z XXI wieku) koncepcje G. Radbrucha przybliżyli polskiemu czytelnikowi M. Szyszkowska oraz J. Zajadło⁶. Zaznaczyć należy, iż w niniejszym opracowaniu przyjęte zostało rozumienie wartości jako sprezyzowanej koncepcji o tym, co jest godne pożądania, charakterystycznej dla jednostki lub grupy i wywierającej wpływ na wybór, m.in. celów działania. Według tej koncepcji element emocjonalny („godny pożądania”) jest ściśle związany z normatywnym elementem powinności⁷.

W swych koncepcjach Radbruch nawiązuje do filozofii I. Kanta. Uznawany jest także za jednego z twórców tzw. szkoły heidelberskiej neokantyzmu, która obok szkoły marburskiej odegrała znaczącą rolę w nauce prawa w XX wieku. Wspólną podstawą neokantyzmu jest rozróżnienie „tego co jest” od tego „co być powinno” (tzw. teza o rozłączności, inaczej: metoda dualizmu). Jednak dla Radbrucha ta dychotomia była niewystarczająca. W miejsce neokantowskiego dualizmu Radbruch wprowadza trializm metodologiczny, w oparciu o który wyróżniamy w dyscyplinach naukowych:

- 1) socjologię prawa, która zajmuje się empirycznym wyjaśnianiem rzeczywistości prawa;
- 2) filozofię prawa, jako naukę o wartościach w prawie, które bada prawo takim jakie ono być powinno;
- 3) prawoznawstwo obejmujące dogmatykę prawa, która zajmuje pozycję pośrednią. Z jednej strony opiera się na prawie pozytywnym i bada na ile ono jest społecznie skuteczne, a z drugiej strony skupia się na treści prawa, na tym jakie ono być powinno, co przejawia się w interpretacji prawa między innymi przez uwzględnienie celowości, czyli słuszności prawa.

Idea prawa jest zatem w istocie swej wartością, która dzięki przyjętemu trializmowi staje się zjawiskiem kultury. Zdaniem J. Zajadło, przyjęty przez G. Radbrucha trializm metodologiczny „przenosi się także na ideę prawa, która (...) ma strukturę trójelementową: sprawiedliwość, celowość i bezpieczeństwo prawne”⁸. Autor przytacza także pogląd A. Kaufmanna, zdaniem

6 Z najnowszych publikacji np. J. Zajadło, Radbruch. Horyzonty, Arche, Gdańsk 2016.

7 Szerzej zob. C. Kluckhohn, Values and Value Orientations in the Theory of Action: An Exploration in Definition and Classification (w:) T. Parsons (ed.), Z.A. Shils (ed.), Toward a General Theory of Action, New York 1962, s. 388 i n.

8 J. Zajadło, Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury, Arche, Gdańsk 2001, s. 147.

którego tym trzem wartościami „w politycznej rzeczywistości odpowiadają autorytet, korzyść i gwarancja państwa”⁹. Relacja pomiędzy tymi trzema wartościami jest każdorazowo określana przez dany system instytucjonalno – prawny¹⁰. Można w tej trójelementowej idei prawa Radbrucha odnaleźć wpływ myśli I. Kanta, bowiem Radbruch uważa, że istotą i obowiązkiem prawa jest realizacja każdej z tych wartości w różnym – w aspekcie diachronicznym – stopniu jak też całej idei¹¹ traktowanej holistycznie. Drugim elementem świadczącym o recepcji twierdzeń I. Kanta jest „oparcie idei prawa na zasadzie celowości, w przeciwieństwie do zasady przyczynowości panującej w naukach przyrodniczych”¹². Radbruch przyjął jednak za R. Stammlerem, a w przeciwieństwie do Kanta, odróżnienie koncepcji prawa od idei prawa¹³.

Skoro Idea prawa sama w sobie jest wartości to rodzi się uzasadnione i konieczne w tym kontekście Pytanie o sposób istnienia wartości, które jest pytaniem o ontologię aksjologii. Sposób odpowiedzi na to pytanie konstytuuje pięć zasadniczych stanowisk aksjologicznych¹⁴: Pierwsze to stanowisko kulturowe (nazywane inaczej relatywistycznym) zgodnie z którym wartości są zjawiskami kulturowymi, które można zdefiniować jako ustalone społeczną

9 J. Zajadło, Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty. Współczesna Niemiecka Filozofia Prawa. Tom I, Arche, Gdańsk 2007, s. 99; zob. także J. Zajadło, Formuła Radbrucha... , s. 147; J. Zajadło, Bezpieczeństwo – Celowość – Sprawiedliwość: Antynomie idei prawa, Gdańskie Studia Prawnicze, tom IX, 2002, s. 239.

10 Zob. M. Szyszkowska, Teoria i filozofia prawa, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008, s. 188.

11 Por. I. Gołowska, Antynaturalistyczna filozofia prawa Gustawa Radbrucha, (w:) Studia z filozofii prawa, (red.) J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2001, s. 151 i n.

12 Ibidem, s. 152. Podobne twierdzenie na temat koncepcji R. Stamlera zob. R.A. Tokarczyk, Filozofia prawa w perspektywie prawa natury, Temida 2, Białystok 1997, s. 111.

13 R. A. Tokarczyk, Filozofia prawa w perspektywie..., s. 111 „Ideę prawa Stammler pojmował jako realizację sprawiedliwości polegającej na osiągnięciu harmonii współżycia społecznego, „wspólnoty obdarzonych wolnością jednostek”, w której jednostka ludzka podporządkowuje swoje cele celom wspólnoty”.

14 zob. G. Kloska, Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych, Warszawa 1982, s. 42–58. Tak samo A. Kojder, Godność i siła prawa. Szkice socjologiczno-prawne, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 489.

praktyką i przekazywane z pokolenia na pokolenie standardy aprobowanego postępowania.. Drugie z nich to stanowisko naturalistyczne (obiektywistyczne) zgodnie z którym wartością jest wszystko, co pozwala człowiekowi optymalnie funkcjonować, realizować założone cele, zaspokajając potrzeby. Stanowisko trzecie to stanowisko emotywistyczne, zwane także subiektywistycznym na podstawie które przyjmuje się, że wartości są wyrazem przeżyć uczuciowych, afektywnym aspektem świadomości, swoista reakcją emocjonalną. Czwarte z nich to stanowisko heteronomiczne głoszące, że wartości istnieją tylko ze względu na ich nosicieli. Wreszcie ostatnie stanowisko to stanowisko autonomiczne nazywane także absolutystycznym), w ramach którego uznaje się, że wartościami są idee przedmioty idealne, dobra absolutne. Niniejsze badanie zasadza się na przyjęciu założenia o subiektywnym sposobie istnienia wartości, tzn, wartościami są tylko te stany rzeczy i obiekty względem, których podmiot przeżywa relację wartościującą w postaci apulsji, zatem o ich bycie przesądza ich nierozzerwalny związek z ich nosicielami.

G. Radbruch dokonał także rozróżnienia postaw jakie na gruncie określonych nauk są przyjmowane wobec wartości. Wyróżnił trzy postawy „1. postawę «odnoszącą się do wartości» charakterystyczną dla nauk prawnych. 2 postawę «wartościującą» cechującą filozofię prawa oraz 3. postawę «ślepią wobec wartości» – tutaj G. Radbruch napisał „vacat”¹⁵. Przy postawie trzeciej – jak pisze J. Zajadło – zdaniem B. Kastnera mógł Radbruch wskazać na socjologię prawa¹⁶. Stanowisko B. Kastnera nie jest możliwe do przyjęcia ponieważ socjologia prawa w swoich badaniach zajmuje się wartościami: tworzy ich definicje, różnicuje je, dokonuje ich typologii, bada stopień uwzględniana przez prawodawcę społecznie podzielnych wartości w tworzonych regulacjach prawnych, bada stopień i zakres zmienności wartości; czyli przedmiotem jej zainteresowania jest szeroko rozumiana aksjologia prawa. Socjologia prawa przyjmuje bowiem założenie – czynił tak m.in. F. Znaniecki – że jeżeli teoria jakiegokolwiek nauki ma służyć ludziom to musi być zorientowana na te wartości, które są dla nich szczególnie cenne i od realizacji których uzależniony jest całokształt ich życia¹⁷.

15 J. Zajadło, *Formuła Radbrucha...*, s. 143 i 145.

16 Ibidem, s. 143 i 145.

17 Por. F. Znaniecki, *Czy socjologowie powinni być także filozofami wartości?*, (w:) tenże, *Pism filozoficzne*, T. 1, Warszawa 1987, s. 468.

2. IDEA PRAWA A POJĘCIA PRAWA

Według Radbrucha prawo jest czymś co jest nam dane (Gegebenheit), a to stwierdzenie ma ten sens, gdyż wskazuje nam ideę, której prawo ma obowiązek służyć. Zadaniem prawa jako tworu kulturowego i konwencjonalnego zarazem jest realizowanie idei prawa. Radbruch pisał, że „pojęcie prawa jest pojęciem kulturowym, tzn. pojęciem rzeczywistości zorientowanej na wartości, której sensem jest służenie wartościom. Prawo jest rzeczywistością, której sensem jest służenie wartościom prawa, idei prawa”¹⁸. Natomiast sama idea prawa ma charakter aprioryczny i przedprawny (przedjuryczny)¹⁹.

Jednak – zdaniem J. Zajadło – problematyka wartości pojawia się w koncepcji Radbrucha pod wpływem E. Laska, „a w konsekwencji (także) problem relacji pomiędzy ideą prawa a pojęciem prawa oraz antynomie i konflikty wartości wewnątrz idei i celów prawa”²⁰. Zdaniem J. Oniszczyka, Radbruch jednak samodzielnie stwierdził, że „filozofia prawa stawia kwestię wartości, które uzasadniają dodatnio porządek prawny jako sprawiedliwy, a prawo jako słuszne”²¹.

G. Radbruch używał pojęcia idei prawa w ścisłym związku z pojęciem sprawiedliwości. Pojęcia sprawiedliwości nie używał w jednym ustalonym znaczeniu ale w dwóch znaczeniach: węższym i szerszym²². Idea prawa jest przez Autora utożsamiana ze sprawiedliwością sensu largo. Na ideę tą składają się trzy elementy. Pierwszym z elementów tej triady jest *sprawiedliwość sensu stricto*, której emanacją jest równość. Równość, która stanowi abstrakcję od rzeczywistej nierówności. Po drugie sposobem osiągnięcia owej równości jest proporcjonalność. Sprawiedliwość wyznacza formę prawa. Jest uznawana przez Radbrucha za wartość absolutną. Z uwagi na to, że zgodnie z koncepcją K. Pałeckiego – nie istnieją wartości absolutne, przyjmuję, że chodzi Radbruchowi raczej o to, że sprawiedliwość jest wartością naczelną triady co przejawia się w bezwyjątkowym podejściu do jej realizacji. Zdaniem

18 J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret...*, s. 90.

19 J. Oniszczyk, *Filozofia i Teoria Prawa*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 323.

20 J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret...*, s. 89.

21 J. Oniszczyk, *Filozofia i Teoria Prawa*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 323.

22 Tak uważał B. Kastner. Jego poglądy przytacza J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw ...*, s. 101–102. Zob. J. Zajadło, *Formuła Radbrucha filozofia prawa...*, s. 149–150.

J. Oniszczyka wartość sprawiedliwości jest przez Radbrucha rozumiana jako „zasada formalna, określa formę prawa, występuje w postaci równego traktowania równych praw i nierównego traktowania nierównych”²³.

Kolejnym elementem triady jest *celowość*, czyli ten element idei, który wyznacza i kreuje treść prawa, rozumianą jako wyraz jego merytorycznej zawartości. Poszczególne wartości i cele prawa tworzą przy tym dialektyczny związek. Treść prawa odnosi się do takich kwestii jak: interesy twórców prawa i adresatów prawa, układ i zakres ich skal preferencyjnych²⁴ wyznaczanych zinternalizowanymi normami oraz przyjętym światopoglądem, a także do kwestii imperializmu i omnipotencji prawodawczej czyli zagadnienia dotyczącego tego, co powinno i co może być uregulowane przy użyciu prawa a co poza regulacją tego systemu normatywnego należy pozostawić (zagadnienie samoograniczenia prawodawcy). Pojawia się więc pytanie, czy prawo jako system regulujący działania adresatów norm może objąć wszelkie płaszczyzny tej działalności, a zatem czy jest omnipotentne? Współcześnie stanowisko uniwersalizmu regulacyjnego prawa²⁵ zostało odrzucone. Kontestowane są także woluntarystyczne koncepcje przyjmujące, że proces prawotwórczy jest w pełni zdeterminowany wolą prawodawcy, który w sposób całkowicie niezależny i dowolny kreuje treść prawa²⁶. Pozytywiści uznali już doniosłość wartości etycznych i ideałów prawnych w procesach tworzenia prawa, uznając że ideały moralne i społeczne prawa natury „obarczone są w mniejszym stopniu woluntaryzmem, którym tak często grzeszy prawo pozytywne.”²⁷.

23 Ibidem, s. 323–324.

24 Szerzej na temat skal preferencyjnych zob. F. Studnicki, *Przeptyw wiadomości o normach prawa*, UJ, Kraków 1965, s. 55 i n. oraz odwołujący się do jego twierdzeń K. Pałecki, *Prawoznawstwo. Zarys Wykładu. Prawo w porządku społecznym*, Difin, Warszawa 2003, s. 81.

25 A. Bator, *Globalizacja jako perspektywa postrzegania prawa*, (w:) J. Helios (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa ze stanowiska teorii i filozofii prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 20–21.

26 S.J. Karolak, *Sprawiedliwość Sens Prawa*, Oficyna Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2007, s. 96.

27 R. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelną wartość i zasada prawa*, (w:) *Powrót do prawa ponadustawowego*, M. Szyszkowska (red.), Interlibro, Warszawa 1999, s. 182–200.

W końcu ostatnim (nie dokonując w tym względzie żadnej hierarchizacji) elementem idei prawa jest *bezpieczeństwo*. Z racji tego, że analiza bezpieczeństwa w ogólnym rozumieniu²⁸ prowadzi do nieuniknionej wieloznaczności, w omawianej koncepcji bezpieczeństwo zostało zawężone do kategorii bezpieczeństwa prawnego, dzięki czemu cała idea staje się bardziej użyteczna i adekwatna do potrzeb procesu legislacyjnego. Bezpieczeństwo prawne – będące wyrażeniem języka prawniczego – jest tutaj synonimem przewidywalności i pewności prawa (rozumianej jako stabilność), wbrew regułom semantyki języka niemieckiego²⁹. W przeciwieństwie do sprawiedliwości nie jest traktowane jako wartość absolutna, stanowi wartość o charakterze materialnym, dla której wymogi formalne składające się na pewność prawa stanowią warunek konieczny jednak nie wystarczający. Dopiero materialno-prawne rozumienie pewności prawa jako jego aksjologicznej akceptowalności oraz przewidywalności (stabilności) jego obowiązywania, stosowania i egzekwowania, odpowiada zakresowi pojęcia bezpieczeństwa prawnego, czyniąc owe pojęcia synonimicznymi. Jednak regułą „dobrego” prawodawstwa jest wymóg trwałości prawa, który nie oznacza niezmienności prawa lecz stanowi zobowiązanie instytucji tworzących prawo do maksymalnego ograniczania

28 Zdaniem J. Czapskiej „bezpieczeństwo staje się pojęciem symbolicznym, nawet ideologicznym. Takie pojęcia jak „państwo prewencyjne” (Präventionsstaat), społeczeństwo ryzyka (Risikogesellschaft) czy państwo ochronne (Schutzstaat), trafnie oddają tendencje w traktowaniu bezpieczeństwa. (...)Prawo traktowane jest zatem jako środek służący zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli”. Szerzej zob. J. Czapska, *Bezpieczeństwo obywateli*, Studium z zakresu polityki prawa, Polpress, Kraków 2004, s. 7–8 i 9.

29 Na problematykę tożsamości pojęć bezpieczeństwo prawne i pewność prawa zwraca uwagę M. Wojciechowski, który zauważa, iż „pojęcie bezpieczeństwa prawnego stanowiące wyrażenie języka prawniczego jest na tyle blisko związane z pojęciem pewności prawa, że nasuwa wątpliwości czy nie są one synonimami. Takich wątpliwości nie ma na gruncie języka niemieckiego, gdzie istnieje jeden termin *Rechtssicherheit*, jednak obok języka polskiego odróżnienie pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego występuje również w innych językach europejskich, np. : języku angielskim (*legal certainty – legal security*), włoskim (*certezza del diritto – sicurezzadel diritto*) czy francuskim (*certitude de droit – securite de droit*)”. M. Wojciechowski, *Bezpieczeństwo prawne* (w:) J. Zajadło (red.), *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, CH Beck, Warszawa 2007, s. 25–26.

tw. ustawodawstwa incydentalnego³⁰, obliczonego na doraźny efekt w rozwiązywaniu problemów³¹.

Bezpieczeństwo prawne, sprawiedliwość oraz celowość są nie tylko ideami wartościującymi, czyli przekonaniem dotyczącym tego, co dana jednostka powinna uznać za wartość. Są one szczególnym rodzajem wartości: wartościami – celami³². Idee wartości (bezpieczeństwa prawnego, sprawiedliwości i celowości” stanowią również „abstrakcyjne wartości powszechne” ponieważ są oderwane od realnych przedmiotów³³.

Wydawać by się mogło, że naczelną ideą jest sprawiedliwość, z niej bowiem Autor wyprowadza celowość prawa, bezpieczeństwo i sprawiedliwość w węższym tego słowa znaczeniu, jednak przychyliam się do zdania tych autorów, którzy twierdzą, że „jądrem” tej trójelementowej idei jest celowość. Jednak jak słusznie stwierdza J. Zajadło „trzeba pamiętać, że tak pojęta celowość była również dla Radbrucha rodzajem sprawiedliwości”³⁴. Przy rozważaniach o koncepcji idei prawa G. Radbrucha na pojęcie sprawiedliwości w dwoistym (szerszym i węższym znaczeniu) zwrócił uwagę A. Kaufmann w *Problemgeschichte der Rechtsphilosophie*. Wskazał, że gdy Radbruch używa pojęcia sprawiedliwości w szerszym tego słowa znaczeniu to ma na myśli celowość prawa, bezpieczeństwo prawne i sprawiedliwość w węższym zna-

30 Ocena tego ustawodawstwa nawet w literaturze nieprawniczej jest negatywna.

Np. L. M. Friedman stwierdza, że „prawa, których chcą i domagają się ludzie, mają być trwale i możliwe do egzekwowania, a nie mogą takie być, jeśli zależą od „widzimi się” jakiegoś urzędnika lub dobrej woli innego biurokraty. Całkowita dowolność w tym względzie jest wyraźnie niezgodna z pojęciem prawa w potocznym rozumieniu. Ludzie chcą mieć prawa czarno na białym, jakby wykute w kamieniu; chcą, aby były one sformalizowane”. Tegoż, Republika wyboru. Prawo, autorytet, kultura, Verba, Warszawa 1993, s. 67–68.

31 Tak np. E. Kustra, Polityczne problemy tworzenia prawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 1994, s. 130.

32 Szerzej na temat koncepcji wartości – celu zob. K. Pałeczki, Prawoznawstwo..., s. 87.

33 J. Oniszczyk, Kultura i wartości prawne, Zeszyty Naukowe WSZiP im. H. Chodkowskiej, rok XI, Zeszyt 2 (23), Zeszyt Prawniczy IV, Warszawa 2006, s. 21.

34 J. Zajadło, Formuła Radbrucha. Filozofia prawas. 148, J. Zajadło, Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret..., s. 100; J. Zajadło, Bezpieczeństwo – Celowość – Sprawiedliwość..., s. 239.

czeniu. Znaczy to, że po pierwsze: celowość w prawie ujmuje się jako pojęcie odwołujące się do treści prawa, a kryterium jego jakości jest słuszność prawa (Richtigkeit). Po drugie, że bezpieczeństwo prawne w założeniu swym zakłada istnienie prawa pozytywnego, a więc stanowiącego w formie aktu prawnego, który obowiązuje gwarantując bezpieczeństwo i pewność jednostkom. Po trzecie, że sprawiedliwość w tym węższym znaczeniu oznacza równość wobec prawa, czyli prawo do równego traktowania przez władze publiczne, czyli chodzi o sprawiedliwość rozdzielczą (dystrybutywną). Sprawiedliwość w znaczeniu szerokim „oznacza więc ideę prawa w ogóle i w związku z tym prawo słuszne jest nie tylko prawem celowym i równym dla wszystkich ale i bezpiecznym”³⁵. Natomiast w znaczeniu węższym sprawiedliwość stanowi dla Radbrucha wyłącznie zasadę formalną, którą utożsamia z równością. Radbruch odwołuje się tutaj do wprowadzonego przez Arystotelesa podziału na sprawiedliwość wyrównawczą i rozdzielczą. Z tak ujętej przez Radbrucha wartości sprawiedliwości wynika, że jej węższe rozumienie stanowi formę dla prawa natomiast aby wyposażać ową formę w treść zmuszeni jesteśmy wyjść poza sprawiedliwość i posłużyć się wartością celowości³⁶.

3. ANTYNOMICZNY CHARAKTER IDEI PRAWA

A HOMEOSTATYCZNA RÓWNOWAGA WARTOŚCI

G. Radbruch wykazał, że między trzema wymienionymi wartościami zachodzą różnorodne relacje a same wartości nie zawsze dają się zharmonizować. Pojawia się zatem pytanie, której z trzech wartości w razie ich zbiegu przyznać należy prymat? Bezpieczeństwo prawne wynika z ustawy, która przez swoje obowiązywanie zapewnia prawu stabilność. Natomiast sprawiedliwość zapewnia równość równym, co nie zawsze wynikać musi z ustawy. Zatem gdy pojawia się konflikt między bezpieczeństwem prawnym a sprawiedliwością mamy dylemat trudny do rozwiązania ponieważ po stronie sprawiedliwości pojawi się także celowość czyli słuszność prawa. Dylemat ten może okazać się nierozwiązywalny a wówczas takiego prawa nie będzie można uznać

35 J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret...*, s. 113; J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa...*, s. 159; J. Zajadło, *Bezpieczeństwo – Celowość – Sprawiedliwość...*, s. 245.

36 Zob. J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret...*, s. 101–102.

za obowiązujące a w skrajnych wypadkach nie będzie mogło być w ogóle uznane za prawo. Prawo, które nie realizuje w żadnym stopniu wartości sprawiedliwości nie jest prawem. Radbruch – zdaniem J. Zajadło – uważa jednak „za konieczne uznanie, że w pewnych okolicznościach naruszanie elementarnych zasad sprawiedliwości (Recht) podważa nawet formalną legalność określonych norm (Gesetz)”³⁷.

Elementy idei prawa pozostają zatem ze sobą w relacji antynomii, która nie jest destrukcyjna lecz dialektyczna. Zdaniem J. Zajadło ten dialektyczny charakter stanowi swoistą wartość, ponieważ „powinien zmierzać do stałego doskonalenia prawa, a zwłaszcza pozwalać na optymalne dopasowanie jego formy i treści do warunków czasu i miejsca stanowienia (...)”³⁸. J. Zajadło pisze, że „w koncepcji Radbrucha relacje pomiędzy trzema elementami idei prawa mają charakter antynomiczny, i dopóki możliwe konflikty pomiędzy bezpieczeństwem prawnym, celowością i sprawiedliwością pozostają w granicach homeostatycznej równowagi, dopóty jest zachowana homeostaza systemu prawa jako całości”³⁹. Homeostaza⁴⁰ jest w naukach prawnych pojmowana najczęściej jako stan równowagi i niestety niepoprawnie zamiennie używana z pojęciem uquilibrium. Istota homeostazy bywa określana jako „przywracanie systemu do stanu normalnego po

37 J. Zajadło, *Gesetz und Recht*, (w:) *Ius et Lex*, nr (I) 1/2002, s. 42. Opinia ta została w literaturze filozoficzno – prawnej określona mianem Formuły Radbrucha.

38 J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret...*, s. 99–100; J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa...*, s. 147–148.

39 J. Zajadło, *Bezpieczeństwo – Celowość – Sprawiedliwość: Antynomie Idei Prawa*, Gdańskie Studia Prawnicze, tom IX, 2002, s. 234.

40 Pojęcie homeostazy zostało po raz pierwszy sformułowane w naukach bioekologicznych przez W.B. Cannona, fizjologa z Harvardu. W.B. Cannon, *The Wisdom of the Body*, Harvard 1932, s. 24. podaje za I. Bogucką, *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2000, s. 41. „Według niego equilibrium to jest pewien stan jakiegoś systemu, który cechuje się określonymi parametrami. Zmiana jednego z tych parametrów nie musi jednak oznaczać dążenia systemu do obniżenia poziomu zmiany(...) Na oznaczenie efektu procesów, które zachodzą w systemach przeciwdziałając zmianom, które mogłyby istniejący stan systemu zniszczyć, proponuje on właśnie termin «homeostaza»”.

zaistniałych zakłóceniach⁴¹, jednak mimo to nie znajdujemy w literaturze przypadków zamiennego używania pojęć homeostazy i melioryzmu, mimo że do tej właśnie funkcji sprowadza się także istota melioryzmu. Natomiast o homeostazie w tym znaczeniu jakim posługiwał się Radbruch, w polskiej literaturze pisał J. Wróblewski⁴² a współcześnie A. Kozak⁴³. Ten ostatni doprecyzował i rozbudował to pojęcie⁴⁴.

Zaznaczyć przy tym należy, że owe antynomie mogą się pojawić ale nie muszą. Tak więc poszczególne wartości idei mogą ale nie muszą być skonfliktowane. Naszym zadaniem jest w sytuacji konfliktu równoważyć je. Nieustanne równoważenie tego co ze sobą sprzeczne, jest trudne, lecz niezbędne do tego, aby społeczeństwo mogło przetrwać. Konieczny jest jednak pewien poziom zrozumienia, że wartości są zasadniczo niewspółmierne i że często jedną wartość trzeba zrealizować kosztem uszczuplenia innej. Zgodzić należy się zatem z poglądem J. Zajadło, że „zachowanie homeostazy systemu prawa powinno polegać na właściwym pojmowaniu relacji pomiędzy Dworkinowskimi zasadami i regułami, i to zarówno w procesie stanowienia, jak i stosowania prawa⁴⁵. Wartości wchodzące w skład triady można utożsamić właśnie z Dworkinowskimi zasadami. Tak samo jak one, wartości triady

41 I. Bogucka, *Funkcje prawa...*, s. 40.

42 J. Wróblewski, *Prawo i homeostaza społeczna*, *Państwo i prawo* 1982, nr 12, s. 30–40.

43 A. Kozak, *Homeostaza prawa*, (w:) Joanna Helios (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa ze stanowiska teorii i filozofii prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.

44 Przez homeostazę A Kozak rozumiem „stan względnej równowagi systemu, gwarantujący jego trwanie w czasie, w mniej więcej ustabilizowanej formie. Wobec koniecznych interakcji każdego takiego systemu z jego otoczeniem, osiągnięcie homeostazy wymaga albo jego przynajmniej względnej autonomii (w sensie „immunizowania” na wpływy zewnętrzne) albo istnienia wewnętrznych mechanizmów korygujących wahania systemu, wywołane przez wpływy zewnętrzne. (...) Homeostazę prawa uważam za fakt dany, dostrzegalny z wielu punktów widzenia. W ujęciu diachronicznym widać, że prawo trwa przez pokolenia w stabilnych strukturach instytucjonalnych, będąc trwałym elementem naszej kultury. (...) W perspektywie synchronicznej natomiast można wskazać szereg przesłanek do stwierdzenia, że prawo charakteryzuje się przynajmniej względną autonomią względem innych dziedzin kultury. A. Kozak, *Homeostaza prawa...*, s. 145.

45 J. Zajadło, *Gesetz und Recht*, (w:) *Ius et Lex*, nr (I) 1/2002, s. 48.

nie wyznaczają żadnego konkretnego sposobu zachowania prawodawcy czy też adresatów prawa. Mogą być spełniane w różnym stopniu (nie są bowiem tautologiczne lecz gradacyjne). Zarówno zasady jak i wartości triady są szczególnymi normami nakazującymi realizację pewnego stanu rzeczy w możliwie największym stopniu. Wyrażają pewną „idealną powinność”, która w rzeczywistości nigdy nie jest w pełni realizowana, jednak celem jest dążenie do jej całkowitego spełnienia, Oczywiście stopień tego spełnienia uwarunkowany jest możliwościami jakie wyznacza przede wszystkim system prawny a w drugim rzędzie są to możliwości faktyczne.

4. CELOWOŚĆ JAKO NACZELNA WARTOŚĆ IDEI PRAWA

W ramach samej idei prawa prymat przyznają właśnie wartości celowości, która winna być w największym stopniu realizowana pośród pozostałych wartości idei prawa. Zgadzam się bowiem z J. Zajadło, który uważa, że „wnikliwa analiza wszystkich elementów idei prawa i wzajemnych relacji pomiędzy nimi prowadzi jednak do wniosku, że to nie formalnie pojęta sprawiedliwość i bezpieczeństwo prawne, lecz właśnie wypełniona materialną treścią celowość prawa stanowi «jądro Radbruchowskiej filozofii prawa»⁴⁶. Najbardziej literalne rozumienie celowości to działanie zmierzające do jak najpełniejszego i najbardziej efektywnego osiągnięcia zamierzonej wartości-celu. Jednak przy jakiegokolwiek próbie interpretowania pojęcia „celu” nale-

46 J. Zajadło, *Formuła Radbrucha...*, s. 148; Według kryterium indywidualizującej, relatywnej, bo zależnej od światopoglądu ustawodawcy, Zweckmäßigkeit prawo jest więc oceniane jako słuszne (richtiges Recht) bądź jako niesłuszne (unrichtiges Recht). Tamże.

47 Zweck prawa (a nie Zeil) mogący oznaczać w języku polskim zarówno „cel”, jak i „zamiar”, „intencję”, „powód”, „sens”, w każdym razie znaczący więcej, niż konkretny „cel”. Zgodnie z nim dane prawo oceniane jest pod względem swej słuszności (Richtigkeit). G. Radbruch, *Rechtsphilosophie*, Leipzig 1932, s. 73. Podaje za D. Bogacz, *Formuła i filozofia prawa Gustawa Radbrucha*. W związku z książką: Jerzy Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2001, RPEiS Rok LXIV – zeszyt 3 – 2002/, artykuł rzeczonyjny.

ży bezwzględnie przyjąć imperatyw hipotetyczny I. Kanta⁴⁸. Najważniejszym zadaniem celowości jest jednak wyznaczenie treści tworzonego prawa⁴⁹.

Uważam przy tym, że wartością autoteliczną nie jest wolność od prawa, ale poszukiwanie pełnej jego formuły (poszukiwanie treści prawa). Ustalenie zaś treści prawa zgodnie z założeniami poczynionymi przez G. Radbrucha wymaga odwołania się właśnie do celowości, która o tej treści przesądza. W sprawie przyznania prymatu wartości celowości w ramach idei prawa wypowiada się T. Gizbert-Studnicki, pisząc: „Radbruch odwołuje się do Maxa Webera twierdząc, że konstrukcja instytucji prawnej sprowadza się do skonstruowania typu idealnego pewnej klasy stosunków społecznych. Skoro przy tym o istotności decyduje idea prawna, konstrukcja instytucji prawnej wymaga odwołania się do świata wartości, w którym winna być odnaleziona wartość nadająca sens danej klasie stosunków społecznych. Z reguły tą wartością będzie celowość, jako, że instytucje prawne konstruowane są zwykle dla realizacji określonego celu”⁵⁰. Można zatem przyjąć, że rola celowości w ramach idei prawa, ergo procesu prawotwórczego, jest nie tylko istotna ale wręcz przewodnia i rozstrzygająca, bowiem decyduje o tym „co” w następstwie tego procesu powstanie, czyli jakie treściowo prawo.

Prymat celowości w regulacji daje się – w moim przekonaniu uzasadnić w trialistycznie:

- 1) prawo celowe to prawo skuteczne i efektywne zarazem. Rozpoznawane przez jego adresatów jako „sensowne”, „potrzebne/pożądane” i „adekwatne do realiów życia społecznego”, ulega zinternalizowaniu i uspołecznieniu, czego efektem jest wąski zakres konieczności tworzenia i stosowania instytucji przymusu prawnego, a korzyści wynikającego z tego prawa są dla twórców i jego adresatów wyższe od kosztów jego funkcjonowania.

48 Należy zatem uznać, iż „tylko człowiek a wraz z nim każde rozumne stworzenie, jest celem samym w sobie. Jest ono mianowicie, dzięki autonomii swojej wolności, podmiotem prawa moralnego, które jest święte”. Do tego twierdzenia Kanta odwołuje się także J. Hartman w Tegoż, *Wstęp do filozofii*, PWN, Warszawa, 2005, s. 256–257. Szerzej na temat imperatywu hipotetycznego jako najwyższego prawa moralnego zob. I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2004, s. 256 i n.

49 M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008, s. 188.

50 T. Gizbert-Studnicki, *Koncepcje „natury rzeczy” w zachodnioniemieckiej filozofii prawa*, „Etyka” nr 19/1981, Powszechnie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 139.

- 2) prawo celowe stwarza warunki równości szans dla wszystkich co sprawia, że celowość skutkuje osiągnięciem sprawiedliwości.
- 3) prawo celowe jako równe dla wszystkich jest prawem słusznym. Słuszność natomiast skutkuje tym, że prawo zyskuje przymiot bezpiecznego/pewnego – następuje sprzężenie zwrotne między słusnością a pozytywnością prawa.

Przyjmuję, że wartości sprawiedliwości, bezpieczeństwa prawnego i celowości są wartościami autotelicznymi, gdyż stanowią cel pożądań i przesłanek preferencji w wyborach dokonywanych przez ludzi, natomiast prawo jest w wartością instrumentalną, gdyż służy jedynie do osiągania wartości autotelicznych. Skąd wynikają te trzy wartości? Przyjmuję, że owe wartości tkwią w moralności każdej jednostki, wywodząc się z indywidualnego rdzenia aksjologicznego charakterystycznego dla każdego człowieka, który to rdzeń wykształcił się w procesach internalizacji i socjalizacji normatywnej.

W każdym układzie wartości można dokonać ich hierarchizacji polegającej na wyróżnieniu w nim wartości bardziej i mniej ważnych ze względu na cele stawiane konkretnemu układowi wartości. Uważam, że tak samo postąpić można z triadą Radbruchowską. Przyjmuję jednak założenie, że jedynie taka regulacja prawna, która przynajmniej w minimalnym stopniu realizuje każdą z trzech wartości Triady może zostać uznana za regulację właściwą i pożądaną z aksjologicznego punktu widzenia oraz optymalną z punktu widzenia osiągania założonych przez twórców i adresatów prawa wartości – celów (które to wartości-cele bywają rozbieżne a nawet sprzeczne, jednak poprzez regulację prawną skonstruowaną w oparciu o w/w triadystycznie skonstruowany trzon aksjologiczny stają się możliwe do uzgodnienia w sensie zakresu realnie – a nie jedynie normatywnie, czyli potencjalnie – możliwej ich jednoczesnej ochrony i realizacji przez jednych i drugich). Wobec wszystkich wyżej zaprezentowanych przesłanek i argumentów, pozwalam sobie na sformułowanie twierdzenia iż, teleologia prawa czyli (wykorzystując nomenklaturę autorstwa R. Iheringa) cel/celowość prawa jest elementem/wartością determinującą pozytywnie lub negatywnie (w znaczeniu skutecznie lub nieskutecznie legitymizację prawa). Jest zatem elementem nadającym sens jakiegokolwiek działalności prawodawczej a także jej rezultatom.

5. IDEA PRAWA JAKO NARZĘDZIE ELIMINACJI KONFLIKTU MIĘDZY WOLNOŚCIĄ I BEZPIECZEŃSTWEM.

Trójelementowa idea prawa spełnia moim zdaniem podwójną funkcję: wyznacznika a zarazem „ogranicznika” procesu prawodawczego. Funkcję rozumieć przy tym także jako miarę świadomości normatywnej. Przez oddziaływanie na świadomość podmiotów wpływa na kształtowanie ich postaw i zachowań. Z racji tego, że wartości: bezpieczeństwa prawnego, sprawiedliwości i celowości są wartościami społecznymi czyli odzwierciedlają przekonania społeczne podzielane i uznawane w określonych zbiorowościach a dotyczące norm zachowania i hierarchii wartości, są internalizowane przez jednostki w procesie socjalizacji normatywnej, dzięki czemu funkcjonują jako pozytywnie oceniane i pożądane stany rzeczy w następstwie czego stają się czynnikami, które stymulują i wyznaczają kierunek jednostkowej i zbiorowej aktywności podmiotów. Zgodzić należy się w tym względzie ze stanowiskiem J. Zajadło, który stwierdza, iż „Radbruchowska idea prawa mieści się więc w immanentnym modelu arystotelesowskim – dla ustawodawcy oraz podmiotu stosującego/interpretującego prawo stanowi wskazówkę, jakie wartości i w jaki sposób powinny być ucieleśnione w samym prawie, by system prawa przynajmniej zmierzał do ideału, ponieważ w praktyce nigdy nie osiągnie”⁵¹

Idea prawa G. Radbruch jest także skutecznym narzędziem w pokonywaniu emotywizmu. Emotywizm prowadzi bowiem do sytuacji, w której mamy do czynienia z szeregiem różnych rozproszonych wartości, których nie da się uzgodnić ponieważ nie istnieje jakaś jedna przewodnia wartość np. idea dobra. Natomiast idea prawa wskazuje nam na konglomerat trzech takich wartości, które spełniają kryteria „przewodności”, „rudymenarności” i „powszechnego społecznego uspołecznienia” stanowiąc podstawę uzgodnienia wszystkich rozproszonych wartości, które de facto są treściowo i logicznie wyprowadzane właśnie z Triady Radbruchowskiej. Ponadto te trzy wartości w ramach idei prawa „wzajemnie się warunkują, uzupełniają i sobie przeciwstawiają. Wzięta od Arystotelesa formalna *Gerechtigkeit* (sprawiedliwość w węższym znaczeniu) (...) wypełniona zostaje treścią przez *Zweckmäßigkeit*

51 J. Zajadło, Wprowadzenie. Ewolucja czy rewolucja w poglądach Gustawa Radbrucha? (w:) P. Mochnaczewski (red.), A. Kociołek-Pęksa (red.), *Dobre prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha*, Wyd WSZiP im. H. Chodkowskiej, Warszawa 2009, s. 10.

(...) i zabezpieczona przez Rechtssicherheit (pewność, stałość prawa, bezpieczeństwo prawne)⁵².

Postęp i rozwój społeczeństwa funkcjonującego w ramach określonego systemu prawa – jako coraz silniejszego i coraz mocniej krepującego życie społeczne regulatora – z punktu widzenia takich wartości jak pewność i bezpieczeństwo prawne zdają się być zagrożone. Pojawia się więc pytanie co – na gruncie polityki prawa – powinno mieć pierwszeństwo w działaniach prawodawczych: umożliwienie postępu i rozwoju (pozostawienie większego zakresu wolności, czyli sfer życia wolnych od regulacji prawnej), które z reguły służą wszystkim podmiotom (oczywiście w różnym stopniu) czy też prymat wieść powinny pewność i bezpieczeństwo prawne, które dłuższej perspektywie mogą grozić stagnacją (w szczególności gospodarczą) a następnie regresem.. Pojawia się więc tutaj fundamentalne pytanie o sposób rozumienia bezpieczeństwa prawnego: czy ma ono opierać się na pewności czy może raczej na ocenie prawdopodobieństwa (nie)wystąpienia pewnych zdarzeń, okoliczności, następstw? Podzielam w tym zakresie pogląd zgodnie z którym „odróżnienie pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego dokonane przez J. Wróblewskiego prowadzi do wniosku, że przedmiotem ochrony byłyby prawa i wolności jednostki, źródłem zagrożeń są organy stosujące prawo, zaś charakter zagrożeń polega na ich bezprawności. W szerszym aspekcie obejmuje również sferę stanowienia prawa”⁵³. A zatem wolność rozumiana jako wolność od prawa jest antynomiczna – nie w sensie absolutnym lecz gradacyjnie w poszczególnych obszarach regulacji – wobec bezpieczeństwa prawnego a także bezpieczeństwa realizowanego poprzez prawo⁵⁴. Jaki jest

52 D. Bogacz, *Formuła i filozofia prawa Gustawa Radbrucha*....., s. 30–31.

53 M. Wojciechowski, *Bezpieczeństwo prawne*..., s. 27.

54 Odmienne stanowisko prezentuje np. J. Czapska. „Dzisiejsze państwo nie tkwi w pułapce między wolnością a bezpieczeństwem. (...) Nie ma żadnej fundamentalnej antynomii między wolnością a bezpieczeństwem, tylko w poszczególnych przypadkach mogą powstawać napięcia i konflikty, które wymagają rozwiązania. Łagodzenie powstających konfliktów i unikanie stymulowania następnych – to zadanie prawno polityczne, które państwo powinno wypełniać stosownie do konkretnej sytuacji.(...) Stanowczo zbyt mało uwagi poświęca się instrumentom typowym dla państwa kooperującego. W przypadkach kiedy państwo za pomocą prawa może pełnić funkcje koordynacyjne, nie powinno posługiwać się nakazami i zakazami” Tejże, *Bezpieczeństwo obywateli*..., s. 313–314.

zatem cel zastosowania Radbruchowskiej trójelementowej idei prawa jako modelu tworzenia a także stosowania prawa? Celem jest osiągnięcie – adekwatnego do społecznych oczekiwań i gospodarczo-polityczno-prawnych możliwości – stanu bezpieczeństwa prawnego i bezpieczeństwa poprzez prawo oraz optymalnej sprawiedliwości (czyli braku rażącej niesprawiedliwości w układzie równości wobec prawa) w ramach funkcjonalnie celowej regulacji prawnopozytywnej (w sensie racjonalnie pragmatycznej adekwatności założeń prawodawczych) względem możliwej do osiągnięcia łącznie ujmowanej skuteczności i efektywności regulacji prawnej⁵⁵. Przyjąć bowiem należy, że o jakości prawa stanowi głównie poziom dostarczanego bezpieczeństwa – nie tylko prawnego. Jeszcze jedną cenną zaletą tak skonstruowanej przez Radbrucha idei prawa jest to, iż autor odchodzi od pozytywistycznego ujęcia prawa, od formalizmu prawa dostrzegając społeczną realność prawa i jego wymiar aksjologiczny⁵⁶. Wspólny trzon aksjologiczny, jeżeli jest spójny, koherentny i wyraźny wówczas sprzyja kształtowaniu i utrwalaniu porządku społecznego. Jeżeli uznamy triadę Radbruchowską za taki właśnie trzon, wówczas umożliwi nam ona ukształtowanie i utrwalenie porządku prawnego, który jest elementem porządku społecznego. Można powiedzieć, że tylko tyle i aż tyle zarazem.

LITERATURA

- [1] Tokarczyk R., *Prawa wierne naturze*, Lublin 1980.
- [2] Szyszkowska M., *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982.
- [3] Piechowiak M., *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa*. Artura Kaufmanna teoria sprawiedliwości, PAN – Instytut Nauk Prawnych, Warszawa – Poznań 1992.
- [4] Radbruch G., *O celu prawa*, RPEiS nr 3 z 1937.
- [5] Seidler G. L., *Doktryny prawne imperializmu*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1979.

55 Kryterium oceny będzie stopień i zakres realizacji założeń prawodawczych, które zwarto w prawidłowo skonstruowanej OSR.

56 Tak samo I. Gołowska, *Antynaturalistyczna filozofia prawa Gustawa Radbrucha*, (w:) *Studia z filozofii prawa*, (red.) J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2001, s. 150.

- [6] Wróblewski J., Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego, Wydawnictwo Prawnicze 1959.
- [7] Stelmach J., Współczesna filozofia interpretacji prawniczej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- [8] Zajadło J., Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury, Arche, Gdańsk 2001.
- [9] Zajadło J., Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty. Współczesna Niemiecka Filozofia Prawa. Tom I, Arche, Gdańsk 2007.
- [10] Zajadło J., Bezpieczeństwo – Celowość – Sprawiedliwość: Antynomie idei prawa, Gdańskie Studia Prawnicze, tom IX, 2002.
- [11] Szyszkowska M., Teoria i filozofia prawa, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008.
- [12] Gołowska I., Antynaturalistyczna filozofia prawa Gustawa Radbrucha, (w:) Studia z filozofii prawa, (red.) J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2001.
- [13] Tokarczyk R. A., Filozofia prawa w perspektywie prawa natury, Temida 2, Białystok 1997.
- [14] Znaniecki F., Czy socjologowie powinni być także filozofami wartości?, (w:) tenże, Pism filozoficzne, T. 1, Warszawa 1987.
- [15] Oniszczyk J., Filozofia i Teoria Prawa, C.H. Beck, Warszawa 2008.
- [16] Oniszczyk J., Kultura i wartości prawne, Zeszyty Naukowe WSZiP im. H. Chodkowskiej, rok XI, Zeszyt 2 (23), *Zeszyt Prawniczy IV*, Warszawa 2006.
- [17] Zajadło J., Gesetz und Recht, (w:) Ius et Lex, nr (I) 1/2002, s. 42. Opinia ta została w literaturze filozoficzno-prawnej określona mianem Formuły Radbrucha.
- [18] Bogucka I., Funkcje prawa. Analiza pojęcia, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2000.
- [19] Wróblewski J., Prawo i homeostaza społeczna, *Państwo i prawo* 1982, nr 12.
- [20] Kozak A., Homeostaza prawa, (w:) Joanna Helios (red.), Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa ze stanowiska teorii i filozofii prawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.
- [21] Bogacz D., Formuła i filozofia prawa Gustawa Radbrucha. W związku z książką: Jerzy Zajadło, Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na gra-

- nicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2001, RPEiS Rok LXIV – zeszyt 3 – 2002.
- [22] Kant, Immanuel Krytyka praktycznego rozumu, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2004.
- [23] Hartman J., Wstęp do filozofii, PWN, Warszawa, 2005.
- [24] Pałeczki K., Prawoznawstwo. Zarys Wykładu. Prawo w porządku społecznym, Difin, Warszawa 2003.
- [25] Gizbert-Studnicki T., Koncepcje „natury rzeczy” w zachodnioniemieckiej filozofii prawa, *Etyka* 1981, nr 19, Powszechne Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- [26] Wojciechowski M., Bezpieczeństwo prawne (w:) J. Zajadło (red.), Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć, CH Beck, Warszawa 2007.
- [27] Czapska J., Bezpieczeństwo obywateli, Studium z zakresu polityki prawa, Polpress, Kraków 2004.
- [28] Kustra E., Polityczne problemy tworzenia prawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 1994.
- [29] Studnicki F., Przepływ wiadomości o normach prawa, UJ, Kraków 1965.
- [30] Zajadło J., Wprowadzenie. Ewolucja czy rewolucja w poglądach Gustawa Radbrucha? (w:) P. Mochnaczewski (red.), A. Kociołek-Pęksa (red.), Dobrze prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha, Wyd WSZiP im.H. Chodkowskiej, Warszawa 2009.
- [31] Gołowska I., Antynaturalistyczna filozofia prawa Gustawa Radbrucha, (w:) Studia z filozofii prawa, (red.) J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2001.
- [32] Kloska G., Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych, Warszawa 1982.
- [33] Zajadło J., Radbruch, Arche, Gdańsk 2016.